



Dokąd po pomoc?

2017-10-27

Gorączka sobotniej nocy. Albo niedzielnego poranka. Co zrobić, jeśli nagle w weekend pogorszy się stan naszego zdrowia? Wraz z początkiem października zmieniły się adresy punktów, które świadczą nocną i świąteczną opieką zdrowotną. Nadeszła jesień, spadła temperatura, tęsknimy za dniami pełnymi słońca. Coraz więcej ludzi choruje. Warto wiedzieć, gdzie szukać pomocy.

Tadeusz Mordarski

Najważniejsza informacja dla pacjentów jest taka – punktów, które udzielają pomocy w nocy i święta, jest więcej niż do tej pory. Warto już teraz zapoznać się z ich adresami, żeby w nagłej sytuacji, np. przy wysokiej gorączce, mieć już tę wiedzę. Większość takich miejsc jest organizowana przez część krakowskich szpitali, które weszły do tzw. sieci szpitali. Krakowianie bez problemu mogą znaleźć szczegółowe dane w naszym dwutygodniku (zob. tabela) oraz na stronach krakow.pl lub Narodowego Funduszu Zdrowia.

– Cieszę się, że w kampanię informacyjną włączył się Urząd Miasta Krakowa – mówi Elżbieta Fryźlewicz-Chrapisińska z małopolskiego oddziału NFZ. – O tym, dokąd się zgłaszać po nocną i świąteczną opiekę zdrowotną, krakowianie mogli się dowiedzieć nie tylko w naszym oddziale, ale też ze strony internetowej UMK i serwisów społecznościowych, gdzie aktywnie rozwiewano wszystkie wątpliwości pacjentów. To była dla nas duża pomoc – podkreśla.

Warto przypomnieć

Z pomocy Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej możemy korzystać od poniedziałku do piątku w godz. od 18.00 do 8.00 rano następnego dnia. W dni ustawowo wolne od pracy – całodobowo.

– W razie konieczności wizyty domowej pomocy udzielą zespoły wyjazdowe NiŚOZ – przypomina Renata Godyń-Swędzioł, dyrektor Szpitala Miejskiego Specjalistycznego im. G. Narutowicza w Krakowie. – Pacjentów nie obowiązuje rejonizacja, chory może wybrać dowolną placówkę w województwie – zaznacza. W razie nagłego pogorszenia stanu zdrowia pacjent może udać się po pomoc do dowolnego punktu Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej, niezależnie od tego, gdzie mieszka i do którego lekarza złożył swoją deklarację. – W praktyce nie powinno być większych zmian dla mieszkańców Krakowa – uważa z kolei dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. Żeromskiego w Krakowie. Jerzy Friediger podkreśla, że ważne jest, żeby pacjenci dobrze wybierali placówkę, w której szukają pomocy. Dzięki temu na Szpitalnych Oddziałach Ratunkowych zmniejszą się kolejki, a chorzy uzyskają właściwe leczenie.

Kiedy SOR, kiedy NiŚOZ

W lżejszych przypadkach wystarczy zgłosić się do swojego lekarza podstawowej opieki zdrowotnej, a w nocy lub dni wolne od pracy skorzystać z ambulatorium nocnej i świątecznej opieki zdrowotnej. W przypadku urazu i poważniejszych stanów nagłych w sytuacji zagrożenia życia i zdrowia świadczenia



zabezpiecza Szpitalny Oddział Ratunkowy. Natomiast w razie wypadków i stanów nagłych pomocy udzieli pogotowie ratunkowe.

Dyrektor Renata Godyń-Swędzioł wyjaśnia, kiedy pacjent powinien zgłosić się na SOR i jaką pomoc uzyska w Szpitalnym Oddziale Ratunkowym: – Szpitalne Oddziały Ratunkowe udzielają pomocy medycznej osobom w stanie nagłego zagrożenia zdrowia, które są przywożone przez karetkę lub zgłaszają się same. Do SOR można zgłosić się np. w przypadku urazu, złamania czy nagłego pogorszenia stanu zdrowia. SOR nie zastępuje jednak lekarza podstawowej opieki zdrowotnej ani lekarza poradni specjalistycznej. Lekarz SOR kieruje wyłącznie na badania i konsultacje niezbędne ze względu na stan nagłego zagrożenia życia lub zdrowia. W razie potrzeby SOR przekazuje pacjenta do leczenia szpitalnego lub zapewnia transport do innej specjalistycznej placówki.

Trzy godziny na korytarzu z biegunką

– To skandal! Z biegunką siedzieć na krześle tyle godzin – żali się miły, młody mężczyzna, który noc spędził na korytarzu Szpitalnego Oddziału Ratunkowego w Krakowie. Brak komfortu jest zrozumiały, ale czy to była dobra decyzja, żeby szukać pomocy właśnie tam? – Ludziom przez szereg lat wmawiano i wmawia się dalej, że im się wszystko należy, bez względu na okoliczności i o każdej porze. Wielu pacjentom nie chce się więc pójść do lekarza rodzinnego i czasem być może poczekać w kolejce, ale wolą przyjechać na SOR z katarem czy inną niewielką dolegliwością, licząc, że będą obsłużeni. A później ci ludzie piszą skargi, że czekali na SOR-ze osiem godzin. A dlaczego mają nie czekać, skoro przyszli z katarem w miejsce, gdzie ratuje się życie? SOR ma swoje określone zadania, jest to oddział ratunkowy – wyjaśnia dyrektor Szpitala Specjalistycznego im. Żeromskiego w Krakowie Jerzy Friediger.

– Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna również ma swoje zdania. To jedynie pomoc doraźna, a nie placówka, gdzie pacjenci mają się leczyć. Jeżeli czyjś stan zdrowia znacznie się pogorszy w godzinach popołudniowo-wieczornych czy w święta, w ramach NiŚOZ można przeprowadzić niektóre badania i rozpocząć leczenie. Natomiast długotrwała terapia powinna być domeną lekarza rodzinnego, bo przecież w punktach, gdzie świadczona jest NiŚOZ, obsada lekarska się zmienia. Nie ma więc możliwości kontynuowania leczenia, dlatego też w razie konieczności kolejnych wizyt nasze kroki powinniśmy skierować do lekarza rodzinnego – dodaje.

A po imprezie na... SOR

Nie da się zaprzeczyć, że są dolegliwości, które nie są priorytetem dla lekarzy i ratowników SOR-ów. Przykłady i historie można wymieniać godzinami. – Przyszedł pacjent z synem, który tydzień wcześniej, w czasie jazdy na nartach, doznał urazu palca. Po tym wypadku syn nie miał czasu iść do lekarza, więc przyszedł na SOR siedem dni później. A na SOR kazali mu czekać na swoją kolejkę lub iść do poradni. Ojciec napisał skargę, że jego syn nie został kompleksowo zaopatrzony na SOR – opisuje Jerzy Friediger

Ratownicy szpitalnych oddziałów mówią, że czasami nie wiedzą już, jak wyjaśniać pacjentom, że trafili pod niewłaściwy adres. Ktoś, kto w sobotę zachorował na grypę albo zapalenie gardła, to nie jest osoba, której życie jest zagrożone. Szczególnie w niedzielny poranek dyżurującym na oddziale zdarza



się złapać za głowę. Na SOR potrafią przyjść uczestnicy mocno zakrapianych imprez. Wtedy ból głowy, nudności i trudności z zachowaniem równowagi są czymś zupełnie normalnym. Właściwym sposobem kuracji byłoby kilka godzin snu we własnym łóżku. Kroplówka z glukozą jest naprawdę bardziej potrzebna innym. Na SOR nie jedźmy też z katarzem ani z kleszczem.

Małopolski NFZ przypomina – w przypadku znalezienia na skórze kleszcza możemy spróbować usunąć go sami albo udać się po pomoc medyczną do przychodni Podstawowej Opieki Zdrowotnej lub placówki Nocnej i Świątecznej Opieki Zdrowotnej. Zarówno ambulatoria, jak i gabinety lekarzy POZ są wyposażone w podstawowe narzędzia pozwalające na usunięcie pasożyta i zdezynfekowanie śladu po ukąszeniu. Może zrobić to lekarz lub pielęgniarka.

Profesjonalne POZ-y

– Ośrodki Podstawowej Opieki Zdrowotnej działają bardzo sprawnie – zaznacza Elżbieta Fryźlewicz-Chrapisińska z małopolskiego oddziału NFZ. W Krakowie w przychodniach POZ pracuje ponad 800 lekarzy i prawie 350 pielęgniarek. Pacjenci w całym mieście mają ponad 200 przychodni POZ. – Wybór jest naprawdę duży, od niewielkich przychodni zapewniających prawdziwie rodzinną atmosferę, po duże przychodnie, które opiekują się ponad 10 tys. pacjentów. Te największe to najczęściej placówki wielospecjalistyczne, które oprócz lekarza rodzinnego gwarantują pacjentom również dostęp do poradni specjalistycznych w ramach umowy z NFZ – dodaje pani dyrektor.

Pacjenci mają zatem duży wybór nie tylko jeśli chodzi o samą liczbę przychodni POZ, ale też o ich strukturę. Dodatkowo, od 1 stycznia 2018 r. ruszy program pilotażowy POZ PLUS. – Będzie on realizowany przez NFZ i Ministerstwo Zdrowia. Pilotaż ma sprawdzić, jak będzie działać opieka koordynowana w podstawowej opiece zdrowotnej. Istotą opieki koordynowanej wdrażanej w ramach modelu POZ PLUS jest prowadzenie przez zespół profesjonalistów medycznych aktywnej opieki nad pacjentem w zdrowiu i chorobie. Placówki w ramach pilotażu muszą zapewnić dostęp dla pacjentów objętych programem m.in. specjalistów w określonych dziedzinach (diabetologia, endokrynologia, kardiologia, neurologia, pulmonologia, ortopedia) oraz dostęp do rehabilitacji – wyjaśnia Elżbieta Fryźlewicz-Chrapisińska

Pamiętajmy, że jeśli wybierzemy odpowiednią placówkę, szybciej otrzymamy pomoc. Skrót SOR nie oznacza „Szybkiego Ogólnego Ratunku” przy każdej dolegliwości. To miejsce, gdzie ratuje się życie.

Nocna i Świąteczna Opieka Zdrowotna w Krakowie (od 1 października 2017 r.):

Obszar	Świadczeniodawca	Adres
DZIELNICA II, III	Wojewódzki Specjalistyczny Szpital Dziecięcy im. św. Ludwika w Krakowie	ul. Strzelecka 2a
DZIELNICA I, VII	Specjalistyczny Szpital im. J. Dietla w Krakowie	al. Focha 33
DZIELNICA XVII, XVIII + IGOŁOMIA -WAWRZEŃCZYCE	Szpital Specjalistyczny im. S. Żeromskiego Samodzielny Publiczny Zakład Opieki Zdrowotnej w Krakowie	os. Na Skarpie 66



**Magiczny
Kraków**

DZIELNICA XIV, XV, XVI	Szpital Specjalistyczny im. L. Rydygiera w Krakowie Sp. z o.o.	os. Złotej Jesieni 1
DZIELNICA V, VI + ZABIERZÓW	Szpital św. Rafała w Krakowie	ul. Armii Krajowej 5
DZIELNICA IX, X, XI	Szpital św. Rafała w Krakowie	ul. Bochenka 12
DZIELNICA XII, XIII	NZOZ Kraków – Południe	ul. Kutrzeby 4
DZIELNICA VIII	NZOZ Kraków – Południe	ul. Szwedzka 27
DZIELNICA IV+ ZIELONKI	Szpital Miejski Specjalistyczny im. G. Narutowicza w Krakowie Krakowski Szpital Specjalistyczny im. Jana Pawła II w Krakowie	ul. Prądnicka 35 ul. Prądnicka 80, Pawilon M-V, wejście C

Pacjenci mogą też skorzystać ze specjalnej infolinii NFZ - tel. **12 194 88, 12 298 83 86.**